



Sygn. akt I UK 268/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania K. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o zasiłek macierzyński,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 lipca 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 17 marca 2015 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od ubezpieczonej na rzecz
organu rentowego 120 zł (sto dwadzieścia) tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z 16 października 2014 r. oddalił odwołanie K.
K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 27 lutego 2014 roku, którą

ustalono, że podstawa wymiaru zasiłku macierzyńskiego odwołującej się za okres od 30 maja 2013 r. do 28 maja 2014 r. wynosi 1739,17 zł. Sąd przyjął za bezsporną okoliczność, że odwołująca się była niezdolna do pracy z powodu choroby w okresie od 17 stycznia 2013 r. do 29 maja 2013 r., a od 30 maja 2013 r. była uprawniona do zasiłku macierzyńskiego w związku z urodzeniem syna Ignacego. Ustalił, że odwołująca się była zatrudniona przez R. sp. z o.o. w K. od 23 października 2006 r., ostatnio na podstawie umowy o pracę na czas określony. Od 23 października 2006 r. do dnia 16 września 2012 r. była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy. Od 18 sierpnia 2011 r. do 2 lutego 2012 r. przebywała na urlopie macierzyńskim w związku z urodzeniem syna A. Od 4 kwietnia 2012 r. do 16 września 2012 r. przebywała na urlopie wychowawczym. Pismem z 2 września 2012 r. zwróciła się do pracodawcy z wnioskiem o obniżenie wymiaru zatrudnienia z pełnego do 1/2 etatu w okresie od 17 września 2012 r. do dnia 16 września 2013 r. na podstawie art. 186⁷ k.p. W dniu 17 września 2012 r. strony zawarły porozumienie, w którym ustaliły, iż od 17 września 2012 r. do 16 września 2013 r. zostaje zmieniony wymiar czasu pracy odwołującej się z pełnego na 1/2 wymiaru czasu pracy. W tym okresie wynagrodzenie miało wynosić 2015,50 zł brutto miesięcznie. Sąd stwierdził, że zgodnie z art. 29 ust. 1 pkt 1, art. 36 ust. 1, art. 40 w zw. z art. 47 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (dalej ustawa zasiłkowa) wymiar zasiłku stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie wypłacone za okres 12 miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc, w którym powstała niezdolność do pracy, a zmiana wymiaru czasu pracy stanowi podstawę do ustalenia nowego wymiaru zasiłku tylko, jeżeli nastąpiła w tym okresie lub w miesiącu, w którym powstała niezdolność do pracy. Wskazując, że zmiana wymiaru czasu pracy odwołującej się nastąpiła już po ww. okresie, to jest w trakcie pobierania zasiłku macierzyńskiego, zdaniem Sądu, brak było podstaw do przeliczenia podstawy wymiaru zasiłku na podstawie art. 40 ustawy zasiłkowej.

Wyrok Sądu Rejonowego odwołująca się zaskarżyła w całości, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie odwołania i ponowne przeliczenie podstawy wymiaru zasiłku macierzyńskiego od 17 września 2013 r. do 28 maja 2014 r. dla pełnego wymiaru czasu pracy i ustalenie tej podstawy na kwotę 3478,34 zł oraz

wypłatę zaległego zasiłku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Zarzuciła naruszenie art. 233 k.p.c., art. 233 k.p.c. i art. 316 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., a także art. 18 w zw. z art. 2 Konstytucji RP, art. 29 ust. 1, art. 36 ust. 1 oraz art. 40 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Wyrokiem z 17 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację odwołującą się. Podzielił ocenę prawną oraz ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne. Za nieuzasadnione uznał zarzuty naruszenia przepisów postępowania dotyczące swobodnej oceny dowodów oraz błędnych ustaleń faktycznych. Zdaniem Sądu, skarżąca kwestionuje brak uwzględnienia zmiany wymiaru czasu pracy przy ustaleniu podstawy wymiaru zasiłku macierzyńskiego w okresie następującym po tej zmianie. Kwestia ta dotyczy sposobu ustalenia podstawy wymiaru zasiłku macierzyńskiego i nie wchodzi w zakres ustaleń faktycznych; stanowi jedynie konsekwencję zastosowania określonych norm prawa materialnego, które rozstrzygają, jakie składniki wynagrodzenia, w jakiej wysokości i z jakiego okresu wchodzi do podstawy wymiaru tego zasiłku oraz jaki wpływ dla ustalenia tej podstawy mają przekształcenia przedmiotowe treści stosunku pracy. W ocenie Sądu Okręgowego brak przekonujących argumentów przemawiających za twierdzeniem, iż ustalenie podstawy wymiaru zasiłku macierzyńskiego na podstawie wynagrodzenia otrzymywanego w okresie wykonywania pracy w obniżonym wymiarze czasu pracy w związku z korzystaniem z uprawnienia z art. 186⁷ k.p. oraz nieuwzględnienie podwyższenia wymiaru czasu pracy następującego w okresie niewykonywania pracy w związku z korzystaniem z zasiłku macierzyńskiego narusza wynikającą z art. 18 w zw. z art. 2 Konstytucji zasadę ochrony prawnej macierzyństwa. Wskazał, że norma konstytucyjna wyrażona w art. 18 Konstytucji w zakresie, w jakim odnosi się do ochrony macierzyństwa, stanowi normę programową kierowaną do władzy państwowej - w tym władzy ustawodawczej - obligującą ją do przyjęcia rozwiązań mających na celu ochronę macierzyństwa. Wyjaśniał, że przyjęty przez polskiego ustawodawcę model zapewnienia środków utrzymania kobietom, które w związku z macierzyństwem nie mogą czasowo wykonywać pracy zarobkowej oparty jest na

systemie ubezpieczeń i w związku z tym zakres świadczeń z tym związanych uzależniony jest w pewnym stopniu od wysokości składek ubezpieczeniowych opłacanych przez nie, przy czym świadczenia te są również częściowo pokrywane ze środków nie pochodzących z tych składek. Uwzględniając te uwarunkowania, Sąd stwierdził, że ustalenie przez ustawodawcę wysokości przysługujących w związku z macierzyństwem zasiłków w zasadzie nie poddaje się kontroli z punktu widzenia realizacji normy z art. 18 Konstytucji. O naruszeniu normy wynikającej z art. 18 Konstytucji RP można by, zdaniem Sądu, w zasadzie mówić jedynie w sytuacji braku instrumentów zmierzających do zapewnienia środków utrzymania kobietom niezdolnym do wykonywania pracy zarobkowej ze względu na macierzyństwo lub ustalenia świadczeń przysługujących z tego tytułu na poziomie niepozwalającym na zaspokojenie podstawowych potrzeb egzystencjalnych. Sąd zauważył, że realizację tak rozumianej zasady ochrony macierzyństwa gwarantuje m.in. art. 45 ustawy zasiłkowej, ustalający minimalną podstawę wymiaru zasiłku chorobowego, który jako kryterium różnicujące przyjmuje wymiar czasu pracy ubezpieczonej pracownicy. Zdaniem Sądu, brak jest podstaw do kwestionowania z punktu widzenia art. 18 Konstytucji uzależnienia przez ustawodawcę wysokości przysługującego pracownicy zasiłku macierzyńskiego od wysokości rzeczywiście uzyskiwanych zarobków, a tym samym od wysokości odprowadzanych przez nią składek. Z tych powodów za niezasadny uznał wniosek skarżącej o zwrócenie się z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności art. 36 ust. 1 i art. 40 ustawy zasiłkowej z art. 18 Konstytucji. Sąd ocenił, że co najmniej znacznym uproszczeniem było twierdzenie apelującej, iż korzystanie z uprawnień z art. 186⁷ k.p. nie powinno rodzić dla niej negatywnych konsekwencji dla przysługujących jej uprawnień z tytułu zasiłku. Sąd wyjaśnił, że skoro w okresie poprzedzającym nabycie uprawnień do zasiłku macierzyńskiego pracownica pracowała w niższym wymiarze czasu pracy (co było jej dobrowolnym uprawnieniem) i z tego tytułu otrzymywała odpowiednio niższe wynagrodzenie, od wysokości którego odprowadzane były składki na ubezpieczenie, to wynagrodzenie to jako korelujące z wysokością odprowadzanych składek jest miarodajne dla ustalenia wysokości przysługującego jej zasiłku macierzyńskiego. Zmiany wynagrodzenia za pracę następujące po miesiącu, w którym pracownica nabyła

prawo do zasiłku macierzyńskiego nie wpływają na wysokość tego zasiłku przede wszystkim z tego względu, że od tak zmienionego wynagrodzenia już w okresie zasiłku macierzyńskiego nieodprowadzane są składki. Jest to prostą konsekwencją tego, że w okresie zasiłkowym pracownica nie otrzymuje wynagrodzenia, od którego odprowadzane są składki, a jedynie zasiłek macierzyński. Sąd stwierdził, że skarżąca posługiwała się argumentem opartym na nieprawdziwych przesłankach wskazując, iż za przyjętą przez nią interpretacją przepisów ustawy zasiłkowej przemawia okoliczność, iż od 17 września 2013 r. pracodawca skarżącej przekazuje na rzecz ZUS składki obliczane od pełnego wymiaru czasu pracy. Jest oczywistym, że w okresie od 17 września 2013 r. do dnia 28 maja 2014 r., a zatem w okresie otrzymywania zasiłku macierzyńskiego, pracodawca w związku z niewykonywaniem pracy przez skarżącą nie wypłaca jej wynagrodzenia, od którego to świadczenia byłyby odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne. Sąd za nieuzasadniony uznał zarzut naruszenia art. 29 ust. 1 ustawy zasiłkowej, wskazując, że przepis ten nie reguluje kwestii wysokości podstawy zasiłku macierzyńskiego, ale kreuje przesłanki nabycia samego uprawnienia do zasiłku macierzyńskiego, zaś poza sporem w tej sprawie było to, że zasiłek został przyznany skarżącej. Sąd nie podzielił także zarzutów naruszenia art. 36 ust. 1 oraz art. 40 ustawy zasiłkowej. Wskazał, że art. 36 ust. 1 ustawy zasiłkowej stanowi, że podstawę zasiłku powinno stanowić przeciętne miesięczne wynagrodzenie wypłacone za okres 12 miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc, w którym powstała niezdolność do pracy. Z czego wynika, że dla ustalenia podstawy zasiłku nie ma znaczenia wynagrodzenie obowiązujące w okresie przypadającym po miesiącu, w którym powstała niezdolność do pracy. Wniosek ten jest tym bardziej uzasadniony, zdaniem Sądu, ponieważ za ten okres pracodawca nie wypłaca pracownikowi wynagrodzenia, a art. 36 ust. 1 ustawy zasiłkowej posługuje się pojęciem wynagrodzenia wypłaconego. Sąd podkreślił, że powyższa regulacja koreluje z zasadą związania wysokości zasiłku macierzyńskiego z wysokością opłacanych przez pracownika składek i w tym świetle powinien być wykładany cel zasiłku, zgodnie z którym zasiłek macierzyński powinien rekompensować utracony zarobek w okresie okołoporodowym. Sąd stwierdził, że irrelewantne dla ustalenia tej rekompensaty są zmiany wysokości wynagrodzenia - przykładowo będące

konsekwencją zmiany wymiaru czasu pracy - następujące już w okresie wypłacania zasiłku macierzyńskiego, gdyż nie są związane z odprowadzaniem wyższych lub niższych składek. Sąd podzielił wykładnię art. 40 ustawy zasiłkowej dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, wskazując, że wynik literalnej wykładni tego przepisu jest jednoznaczny i koreluje z wyżej dokonaną wykładnią funkcjonalną przepisów ustawy zasiłkowej. Stwierdził, że skoro przy ustalaniu podstawy wymiaru zasiłku macierzyńskiego uwzględniane są jedynie zmiany wymiaru czasu, które nastąpiły w miesiącu, w którym powstała niezdolność do pracy lub w poprzedzających go 12 miesiącach kalendarzowych, to a contrario zmiany wymiaru czasu pracy następujące po ww. okresach nie wpływają na wysokość podstawy zasiłku, co odnosi się tak do zmian polegających na podwyższeniu wymiaru czasu pracy jak na jego obniżeniu. W ocenie Sądu bez znaczenia jest okoliczność, czy zmiana wymiaru czasu pracy została dokonana jedynie na pewien czas, np. w związku z korzystaniem przez pracownika z uprawnienia do złożenia pracodawcy wiążącego go wniosku o czasowe obniżenie wymiaru czasu pracy w okresie, w którym mógłby korzystać z urlopu wychowawczego. Podkreślił, ponadto, że z perspektywy art. 40 ustawy zasiłkowej istotna dla ustalenia czy zmiana wymiaru czasu pracy wpływa na wymiar podstawy zasiłku jest jedynie data, w której następuje zmiana wymiaru czasu pracy, a nie data dokonania czynności prawnej będącej podstawą tej zmiany.

Wyrok Sądu Okręgowego odwołująca się zaskarżyła w całości. Zarzucono naruszenie przepisów postępowania, to jest:

(-) art. 233 k.p.c. przez błędy w ustaleniach faktycznych oraz ocenę przedmiotowej sprawy w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz logiki, tym samym naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, co skutkowało oddaleniem apelacji skarżącej, polegające w szczególności na: (-) „nieprawidłowym ustaleniu, że podstawa wymiaru zasiłku macierzyńskiego przysługującego skarżącej za okres od 17 lipca 2013 r. do 28 maja 2014 r. wynosi 1739,17 zł. i nie ustala jej się na nowo”; (-) nieuwzględnieniu podczas wydania orzeczenia końcowego zeznań skarżącej pomimo tego, że były one wyczerpujące i logiczne, a także nieuwzględnieniu w zupełności zarzutów skarżącej zawartych w apelacji, w których kwestionowała wyliczenia wysokości zasiłku macierzyńskiego; (-) „niedokonaniu w sprawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału

dowodowego, polegające na nieuwzględnieniu w stanie faktycznym sprawy istotnych faktów i dowodów, w szczególności tych, które pozwoliłyby na ustalenie, że w przypadku skarżącej organ rentowy powinien ponownie ustalić podstawę wymiaru zasiłku macierzyńskiego od 17 września do 28 maja 2014 r., dla pełnego wymiaru czasu, czyli jako kwotę 3478,34 zł”;

(-) art. 227 w zw. z art. 302 k.p.c. poprzez błędne wskazanie, że brak jest sprzeczności ustaleń ze zgromadzonym materiałem dowodowym, w tym dowodem z przesłuchania stron, podczas gdy w sprawie została przesłuchana tylko skarżąca, a Sąd drugiej instancji w żaden sposób nie odniósł się do jej przesłuchania, a także do podnoszonych w apelacji przez skarżącą twierdzeń wskazujących na to, że Sąd Rejonowy uznał za w pełni wiarygodne i logiczne twierdzenia skarżącej, a orzeczenie wydane przez ten Sąd było całkiem sprzeczne z jej stanowiskiem.

Ponadto, zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

(-) art. 18 w zw. z art. 2 Konstytucji poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji nieuzasadnione zastosowanie polegające na przyjęciu, że przysługujących w związku z macierzyństwem zasiłków nie poddaje się kontroli z punktu widzenia realizacji normy z art. 18 Konstytucji, a także, że przepis art. 18 Konstytucji jako norma programowa kierowany jest głównie do władzy ustawodawczej, a o naruszeniu powyższego przepisu można by mówić jedynie w przypadku ustalenia świadczeń na poziomie niepozwalającym na zaspokojenie podstawowych potrzeb egzystencjonalnych;

(-) art. 36 ust. 1 i art. 40 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa „poprzez ich błędną wykładnię polegająca na przyjęciu, że dla ustalenia rekompensaty utraconego zarobku w okresie okołoporodowym nie mają znaczenia zmiany wysokości wynagrodzenia następujące w okresie wypłacania tego zasiłku oraz nie przyjęcie, że w sytuacji, gdy następuje zmiana wymiaru czasu pracy pracownika podstawę wymiaru zasiłku chorobowego stanowi wynagrodzenie ustalone dla nowego wymiaru czasu pracy, jeżeli zmiana ta nastąpiła w miesiącu, w którym powstała niezdolność do pracy, lub w miesiącach, o których mowa w art. 36, czyli 12 miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc, w którym powstała niezdolność do pracy”.

Uzasadniając przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, to jest „czy art. 36 ust. 1 w zw. 40 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa jest zgodny z art. 18 oraz art 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie, w jakim w przypadku skorzystania przez pracownika z uprawnienia przewidzianego w przepisie art 186⁷ Kodeksu Pracy do obniżenia wymiaru czasu pracy do 1/2, okoliczność ta może wpływać na obniżenie wysokości jego zasiłku macierzyńskiego w okresie po zakończeniu okresu obniżenia czasu pracy w sytuacji, kiedy pracodawca odprowadza na rzecz ZUS składki liczone od pełnego wymiaru czasu pracy i pracownik pozostaje zatrudniony w tym okresie w pełnym wymiarze czasu pracy?”. Ponadto, wskazała na potrzebę wykładni art. 36 ust. 1 w zw. z art. 40 ww. ustawy przez pryzmat art. 186⁷ k.p., oraz oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie odwołania i ponowne ustalenie podstawy wymiaru zasiłku macierzyńskiego skarżącej liczonego od 17 września 2013 r. do 28 maja 2014 r. dla pełnego wymiaru czasu pracy i ustalenie tej podstawy na kwotę 3478,34 zł miesięcznie oraz o wypłatę zaległego zasiłku macierzyńskiego od 17 września 2013 r. do 28 maja 2014 r., który powinien zostać wypłacony przy uwzględnieniu obliczenia jego podstawy od pełnego wymiaru czasu pracy, tj. łącznej kwoty w wysokości 14556,66 zł. Ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Ponadto, o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od skarżącej kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nie mieć uzasadnionych podstaw.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że przedstawione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego odnoszą się w istocie do błędnej, zdaniem skarżącej, interpretacji przepisów prawa materialnego regulujących zasady obliczania podstawy wymiaru zasiłku macierzyńskiego. Z tego powodu w żadnym wypadku nie mogły one zostać uznane za uzasadnione.

W dalszej kolejności skarżąca zarzuciła naruszenia art. 18 w związku z art. 2 Konstytucji RP. Przepis art. 18 Konstytucji stanowi, że małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej. Skarżąca uważa, że organ rentowy przyjmując sposób liczenia podstawy zasiłku macierzyńskiego naruszył wyżej wskazany przepis. Zdaniem skarżącej interpretacja przepisów powinna uwzględniać podstawowy cel tego zasiłku to jest, że powinien on być ekwiwalentem wynagrodzenia za pracę jakie otrzymywałby pracownik gdyby pracował w czasie pobierania tego zasiłku. W kwestii tej trafny pogląd wyraził Sąd Okręgowy. Przyjął bowiem mianowicie, że przepisy określające ustalanie wysokości zasiłków przysługujących w związku z macierzyństwem nie poddają się kontroli poprzez regulację art. 18 Konstytucji RP. Wniosek taki wynika jednoznacznie z określenia charakteru tego przepisu. Zarówno w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, jak i doktrynie prawa konstytucyjnego przyjmuje się, że art. 18 wraz z dopełniającym art. 71 Konstytucji RP ujęte są w postać zasad polityki państwa, a nie praw jednostki, nie mogą być podstawą indywidualnego dochodzenia roszczeń (wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2000 r., SK 21/99, OTK 2000 nr 5, poz. 144, z dnia 4 maja 2004 r., K 8/03, OTK A 2004, nr 5, poz. 37). Uważa się więc powszechnie, że tak sformułowane przepisy określające cele działalności organów władzy publicznej są normami programowymi i jako takie nie mogą stanowić podstaw roszczeń obywatela, w tym być podstawą skargi konstytucyjnej (zob. Z. Czeszejko-Sochacki, L. Garlicki, J. Trzeciński: Komentarz do ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, Warszawa 1999, Wydawnictwo Sejmowe, s. 163). Można więc stwierdzić, że adresatem art. 18 Konstytucji RP jest przede wszystkim ustawodawca, który jest zobowiązany do działań w celu ochrony wartości wskazanych w tym przepisie. Odnosząc powyższe poglądy do realiów niniejszej sprawy należy stwierdzić, że art. 18 Konstytucji RP nie może stanowić

uzasadnionej podstawy zarzutu dotyczącego nieprawidłowego sposobu interpretacji przepisów dotyczących wyliczenia podstawy zasiłku macierzyńskiego.

Niezasadne okazały się również zarzuty dotyczące naruszenia art. 36 i art. 40 ustawy zasiłkowej. Zgodnie z art. 36 tej ustawy podstawę zasiłku macierzyńskiego przysługującego ubezpieczonemu będącemu pracownikiem stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie wypłacone za okres 12 miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc, w którym powstała niezdolność do pracy. Rację ma więc Sąd Okręgowy, że oczywistym jest, iż dla ustalenia podstawy zasiłku macierzyńskiego nie ma znaczenia wysokość wynagrodzenia w okresie przypadającym po tym miesiącu. Ponadto wniosek ten potwierdza to, iż przepis ten stanowi o wynagrodzeniu wypłaconym, a za okres ten pracodawca nie wypłaca pracownikowi żadnego wynagrodzenia. Trafnie Sąd Okręgowy stwierdził również, że wysokość zasiłków z ubezpieczenia społecznego jest związana z wysokością opłacanych składek. Bez znaczenia pozostają więc zmiany wymiaru czasu pracy, które nastąpiły już w okresie wypłacania zasiłku macierzyńskiego, gdyż nie są w ogóle związane z wysokością odprowadzanych składek.

Podobnie należało ocenić zarzut naruszenia art. 40 ustawy zasiłkowej. Treść tego przepisu jest bowiem jasna. Wynika z tego, że przy ustalaniu podstawy wymiaru zasiłku macierzyńskiego uwzględniane są jedynie zmiany wymiaru czasu pracy, które nastąpiły w miesiącu, w którym powstała niezdolność do pracy lub w poprzedzających 12 miesiącach kalendarzowych. Z tego powodu zmiana wymiaru czasu pracy skarżącej, która nastąpiła od dnia 17 września 2013 r., a więc po ponad 3 miesiącach od daty powstania niezdolności (urodzenia dziecka) nie miała wpływu na podstawę (wysokość) pobieranego już zasiłku macierzyńskiego.

Odnosząc się do przedstawionego w skardze kasacyjnej zagadnienia prawnego należy stwierdzić, że zostało ono oparte na błędnych przesłankach. Nie jest bowiem prawdziwym założeniem, że po zakończeniu okresu obniżenia wymiaru czasu pracy na podstawie art. 186⁷ k.p., a w okresie pobierania zasiłku macierzyńskiego, są odprowadzane składki od pełnego wynagrodzenia pracownicy, które byłoby jej wypłacane.

Skarga kasacyjna nie mogła zostać uznana za oczywiście uzasadnioną.

Jako uzasadnienie swego twierdzenia skarżąca powołuje się na przepisy Dyrektywy Rady 92/85/EWG z dnia 19 października 1992 r. Dyrektywa ta przewiduje konieczność zapewnienia pracownikom odpowiednich zasiłków macierzyńskich. Dyrektywa ta nie zawiera jednak tak szczegółowych regulacji, które odnosiłyby się do zasad ustalania w prawie krajowym zasad obliczania podstawy tego zasiłku. W skardze kasacyjnej powołano się także na orzeczenie ETS w sprawie Alabaster (C-147/02). Przytoczony fragment tego orzeczenia dotyczy zupełnie odmiennego stanu faktycznego, a więc nie może zostać zastosowany w sprawie niniejszej. Ponadto zarówno z tego orzeczenia jak i innych wynika wręcz coś przeciwnego do twierdzenia skarżącej. W wyroku z dnia 1 lipca 2010 r. w sprawie C-194/08 (Susanne Gassmayr przeciwko Bundesminister für Wissenschaft und Forschung pkt 82) Trybunał stwierdził, z powołaniem się na sprawę Alabaster, że pracownice nie mogą powoływać się na przepisy art. 11 Dyrektywy, aby domagać się zachowania podczas urlopu macierzyńskiego pełnego wynagrodzenia w taki sposób, jak gdyby faktycznie były obecne na stanowisku pracy jak i inni pracownicy. Tak więc można stwierdzić, że z orzecznictwa ETS wynika jedynie by zasiłek macierzyński przysługiwał w odpowiedniej wysokości i nie był niższy niż wysokość zasiłku przewidzianego przez ustawodawstwo krajowe w przypadku przerwania działalności zawodowej ze względów zdrowotnych (zob. np. wyrok Trybunału z dnia 1 lipca 2010 r., w sprawie C-471/08, Sanna Maria Parviainen przeciwko Finnar Oyj). Trybunał stwierdzał także jednoznacznie, że żaden przepis prawa wspólnotowego ani ogólna zasada nie wymagają, aby pracownica otrzymywała pełne wynagrodzenie w okresie urlopu macierzyńskiego, chyba że wysokość otrzymywanego przez nią wynagrodzenia jest tak niska, iż podważa to realizowany przez prawo wspólnotowe cel w postaci ochrony pracownic, w szczególności w okresie przed porodem (pkt 59 wyroku ETS z dnia 8 września 2005 r., C-191/03, North Western Health przeciwko Margaret McKennie).

Należy także zauważyć, że skarżąca popada w sprzeczność uzasadniając podstawy skargi kasacyjnej wystąpieniem istotnego zagadnienia prawnego i dotyczącą tego samego problemu oczywistością skargi.

Reasumując należy stwierdzić, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu a zarzuty skargi kasacyjnej okazały się nieuzasadnione. Można także powiedzieć, że

zasadniczy problem występujący w sprawie dotyczył zasad obliczania podstawy zasiłku macierzyńskiego pracownicy, która skorzystała z prawa do obniżenia wymiaru czasu pracy na podstawie art. 186⁷ k.p. Zdaniem skarżącego zmiana ta nie powinna wpływać na wysokość zasiłku macierzyńskiego, gdyż zasadą powinno być obliczenie podstawy od wysokości wynagrodzenia jakie otrzymywałaby pracownica gdyby w tym czasie pracowała. Przyjęcie takiego stanowiska nie jest możliwe ani w oparciu o przepisy ustawy, ani Konstytucji RP i prawa europejskiego. Zdaniem skarżącego jest to „jawnie niesprawiedliwe”. Możliwość taka mogłaby wynikać jedynie z wyraźnego przepisu prawa polskiego, który nakazywałby zmianę podstawy wyliczenia z powodu zmiany wysokości wynagrodzenia pracownicy w okresie pobierania zasiłku macierzyńskiego. Byłoby to odstępstwem od zasady obliczania podstawy wymiaru zasiłków w oparciu o wynagrodzenie wypłacone i odprowadzone składki.

Z powyższych względów orzeczono na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. jak w sentencji wyroku.

kc